

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 roku w sprawie z wniosku B. Z., A. Z. i K. D. z udziałem Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. Z. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1 zatwierdził uchylenie się przez B. Z. z domu S., A. Z. i K. D. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po G. Z. (1), synu B. i J., zmarłym w dniu 21 marca 2010 roku w Z., a w punkcie 2 ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy podał, że G. Z. (1) w chwili śmierci w dniu 21 marca 2010 roku był kawalerem, pozostawał w związku konkubenckim z B. N. (1). Pozostawił po sobie matkę B. Z. i siostry K. D. i A. Z.. W latach 1991-2000 G. Z. (1) z B. N. (1) prowadzili działalność gospodarczą, w ramach której korzystali z nieruchomości Miasta Ł. bezumownie lub na podstawie umów dzierżawy. Z tego tytułu Miasto Ł. uzyskało tytuły egzekucyjne w postaci orzeczeń sądowych przeciwko G. Z. (2) i B. N. (1). W 2005 r. G. Z. (2) i B. N. (1) wyjechali do B. Dunajca i pracowali jako kucharze w Z.. G. Z. (2) przez cały czas aż do śmierci utrzymywał kontakt z matką i siostrami, widywali się kilka razy w roku. Nigdy nie mówił, że ma kłopoty finansowe, czy długi. Nie wspominał, aby prowadzone było przeciwko niemu jakieś postępowanie sądowe lub egzekucyjne. Nie miał rachunku bankowego. Nie miał żadnego majątku. Po jego śmierci matka i siostry pozostawały w przekonaniu, że nie ma potrzeby inicjowania postępowania spadkowego, w tym odrzucenia spadku. B. N. (1) nie informowała spadkobierczyń o wyrokach wydanych przeciwko G. Z. (1), uznając, że to zadłużenie obciąża jedynie ją. Przy okazji podpisywania umowy z Miastem Ł. o rozłożeniu powyższej należności na raty i zwolnieniu z długu B. N. (1) uzyskała informację, że wierzyciel będzie dochodził swych należności od spadkobierców G. Z. (1). W związku z tym B. N. (1) poinformowała spadkobierczynie o wynikającym z wyroków zadłużeniu wobec Miasta Ł..

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uwzględnił wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. Z. (1), uznając, że wnioskodawczynie dochowały należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył uczestnik postępowania Miasto Ł., skarżąc je w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie za wiarygodne dowodów z zeznań świadka i z wysłuchania wnioskodawczyń z pominięciem innych dowodów co do okoliczności dotyczących dołożenia należytej staranności przy ustalaniu rzeczywistego stanu spadku, a także poprzez przyjęcie za udowodnione na podstawie wskazanych dowodów okoliczności uzasadniających uznanie, że wnioskodawczynie zachowały ustawowy termin do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia pod wpływem błędu,

- naruszenie art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że brak jakiegokolwiek aktywności co do ustalenia stanu spadku ze strony spadkobierców kwalifikuje ich zachowanie jako błąd istotny skutkujący możliwością uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku,

- naruszenie art. 88 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nastąpiło w terminie 1 roku od dnia wykrycia błędu,

- naruszenie art. 1019 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 pkt 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki zawarte w tych przepisach, w sytuacji gdy uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie zostało złożone przed sądem a przed notariuszem.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi wnioskodawczyni wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyń kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego udzielonego przez adwokata.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 7 lutego 2014 r. strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegać musi zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zdaniem apelującego Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny materiału dowodowego oraz błędnych ustaleń faktycznych wskutek pominięcia dowodów w postaci orzeczeń sądowych zasądających od B. N. (2) i G. Z. (1) na rzecz uczestnika należności z tytułu korzystania z nieruchomości oraz pism kierowanych przez uczestnika do wskazanych osób jako dłużników, a także pism B. N. (2) wskazujących oboje dłużników. W ocenie apelującego uwzględnione przez Sąd I instancji dowody w postaci zeznań świadka B. N. (1) i wyjaśnień A. Z. oraz K. D. wskazują jedynie na wolę B. N. (1) samodzielnego uregulowania długu, co nie ma żadnego znaczenia dla wyniku sprawy.

Stanowisko to jest nietrafne. Powołany przepis art. 233 § 1 k.p.c. nakazuje sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polegać musi na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć wnioski odmienne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi zaś wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, opubl. Wokanda 2006/11/23, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy należy uznać, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji została oparta na prawidłowo przeprowadzonych dowodach i rozważeniu wpływających z nich wniosków. Skarżący nie wykazał, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie podważył więc uprawnienia sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów wpływającego z art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest wystarczające przekonanie o innej niż przyjął Sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez Sąd, zwłaszcza w sytuacji zakwestionowania nie tyle wyników postępowania dowodowego, lecz dokonanej przez sąd subsumcji. W szczególności podkreślenia wymaga, że wbrew zastrzeżeniom apelującego dokonując ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji w sposób należyty uwzględnił fakt, że zmarły G. Z. (2) był dłużnikiem Miasta Ł.. Okoliczność ta stała się elementem stanu faktycznego precyzyjnie opisanego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia z powołaniem się m.in. na wskazane przez apelującą dowody w postaci odpowiednich orzeczeń sądowych oraz pism B. N. (1) skierowanych do Miasta Ł.. Subiektywne przekonanie świadka B. N. (2) o wyłącznej odpowiedzialności za dług wobec Miasta Ł. dało jedynie asumpt Sądowi I instancji do przyjęcia, że w istocie G. Z. (2) nie poczuwał się do odpowiedzialności za wskazane zadłużenie, a w dalszej kolejności do uznania, że w związku z tym G. Z. (2), a po jego śmierci również B. N. (1), nie dzielili się z wnioskodawczyniami informacjami o problemach wynikających ze spłaty tego zadłużenia. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie ma także racji apelujący zgłaszając zarzut naruszenia art. 1019 w zw. z art. 84 § 2 k.c. W niniejszej sprawie słusznie Sąd I instancji uznał, że jedną przesłanek błędu, stanowiącego podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jest jego istotność, tj. musi być to błąd prawnie doniosły. Co do zasady błędem istotnym spadkobiercy co do stanu spadku jest taki błąd, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby składający nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia oznaczonej treści. Błędem takim nie jest zaś nieznanostwo przedmiotu należącego do spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Pogląd ten został wyrażony w powoływanym przez Sąd I instancji postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 799/04, opubl. OSNC 2006/5/94 i zaaprobowany przez znaczną część doktryny. Podobne stanowisko przyjęto w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 85/11, opubl. LEX nr 1147725 i z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt V CSK 337/09, opubl. LEX nr 677786. Z kolei w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt IV CSK 612/11, opubl. OSNC 2013/3/39 Sąd Najwyższy stwierdził, że błędem istotnym spadkobiercy (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 2 k.c.) jest niewiedza o stanie spadku (długach spadkowych), mimo powziętych przez tego spadkobiercę odpowiednich i możliwych działań zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że posługiwanie się w zakresie konstrukcji błędu istotnego na tle art. 1019 § 1 i § 2 k.c. kategorią związku przyczynowego nie jest konieczne, ponieważ właściwsze jest dostrzeganie tylko ogólnej zależności między brakiem odpowiedniej aktywności po stronie spadkobiercy a jego wiedzą o stanie spadku.

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, że wnioskodawczynie w sposób prawidłowy wykazały, że wobec znanej im sytuacji finansowej zmarłego brata i syna nie było potrzeby podejmowania innych działań mających na celu ustalenie rzeczywistego stanu spadku pozostałego po zmarłym. Wnioskodawczynie wiedziały, że G. Z. (1) nie posiada rachunku bankowego, a po wyprowadzeniu się z Ł., pracował jako kucharz, okresowo był bezrobotny, a ostatnio utrzymywał się z prac dorywczych. Pomimo regularnych i stosunkowo częstych kontaktów wnioskodawczynie nie posiadały wiedzy o zadłużeniu zmarłego wobec Miasta Ł.. Co więcej, jak wynika z zeznań B. N. (1) nawet G. Z. (1) nie traktował wskazanych długów jako osobistych pomimo, że orzeczenia sądowe i pisma od uczestnika kierowane były bezpośrednio do niego. Tym bardziej zatem należy usprawiedliwić niewiedzę wnioskodawczyń co do stanu majątkowego spadkodawcy. Wnioskodawczynie nie prowadziły z G. Z. (1) wspólnego gospodarstwa domowego, nie widziały do niego kierowanej korespondencji urzędowej i nie mogły powziąć nawet wątpliwości co do jego sytuacji finansowej. Zatem uznać trzeba, że wnioskodawczynie mogły pozostawać w uzasadnionym okolicznościami sprawy przekonaniu, że po G. Z. (1) nie pozostał żaden majątek, ani żadne zobowiązania. W ocenie Sądu odwoławczego twierdzenia zaś apelującego, że wnioskodawczynie po śmierci brata i syna miały realną możliwość dowiedzenia się o jego długach, a tylko wskutek niedochowania należytej staranności nie uzyskały informacji o stanie spadku, uznać należy za gołosłowne i nieznajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Nie ma także racji apelujący podnosząc, że wnioskodawczynie nie zachowały odpowiedniego terminu pozwalającego na skuteczne uchylenie się do skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Trafnie bowiem Sąd I instancji powiązał początek biegu terminu, o którym mowa w art. 88 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 i 2 k.c., z powzięciem przez wnioskodawczynie informacji od B. N. (1) o zadłużeniu spadkodawcy. Od tego czasu należy liczyć bieg rocznego terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. W sposób prawidłowy również Sąd I instancji uznał, że złożenie wniosku o zatwierdzenie przedmiotowych oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz oświadczenia o odrzuceniu spadku jest wystarczające do uznania, że wnioskodawczynie zachowały termin, o którym mowa w art. 88 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu odwoławczego do zachowania wskazanego terminu wystarczy wniesienie do sądu podpisanego przez spadkobiercę i zawierającego niezbędne dane oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Podobny pogląd, choć w odniesieniu do terminu z art. 1015 § 1 k.c. odnoszącego się do oświadczenia o odrzuceniu spadku, wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 stycznia 1991 r., sygn. akt III CZP 75/90, opubl. OSNC 1991/5-6/68, LEX nr 3627, wskazując, że termin określony w art. 1015 § 1 k.c. należy uznać za zachowany

dla spadkobiercy, który przed jego upływem zwrócił się o to do sądu, również wtedy, gdy po upływie tego terminu sąd odebrał od niego do protokołu oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Pogląd ten jest miarodajny również w rozpatrywanej sprawie. Oznacza to, że składając rozpatrywany wniosek oraz oświadczenia o odrzuceniu spadku wnioskodawczynie dochowały rocznego terminu na uchylenie się do skutków niezłożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku.

Konkludując, w ocenie Sądu odwoławczego okoliczności niniejszej sprawy pozwalają na zatwierdzenie uchylenia się przez wnioskodawczynie od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po G. Z. (1).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy ustalił, że uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego zgodnie ze swoim udziałem w sprawie, albowiem w tym samym stopniu byli zainteresowani jego wynikiem i nie było podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c.